

## Świętymi bądźcie, bom Ja jest święty!"

Czy jesteśmy w stanie prowadzić pełne Bożej świętości i sprawiedliwości życie?

Są dziedziny naszego życia, gdzie dobrze jak najszybciej uzyskać samodzielność.

Mówi się, że dzieci powinny w jakimś momencie odciąć pępowinę i usamodzielnic się. Uczniowie w szkole powinni skończyć szkołę i nie musieć już słuchać poleceń nauczyciela. Ten, kto zdaje na Prawo Jazdy powinien nauczyć się jeździć i sam bez pomocy instruktora prowadzić auto.

Czy są jednak dziedziny naszego życia, które nie jesteśmy w stanie wykonywać w pojedynkę?

Np. prowadzenie rozmowy. Czy nie wydaje się chorym, kiedy ktoś sam ze sobą rozmawia?

Czy zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie spełniać Bożego standardu świętości bez bliskiej relacji z Bogiem?

Dlaczego?

Bo Bóg jest Święty a ja człowiek jest grzeszny! Jestem na przeciwległym biegunie.

*Rzymian 7:19 Albowiem nie czynię dobrego, które chcę, tylko złe, którego nie chcę, to czynię.*

*20 A jeśli czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który mieszka we mnie.*

*21 Znajduję tedy w sobie zakon, że gdy chcę czynić dobrze, trzyma się mnie złe;*

Nawet jeśli chcę jako człowiek czynić dobrze to i tak trzyma się mnie złe. Dlaczego? Bo jak czytaliśmy mieszka we mnie grzech. Czy warto tym się przejmować, że nie potrafimy być święci albo inaczej sami się uświęcać?

*"Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana" [Hbr 12,14].*

Chcemy ujrzeć Pana Jezusa, być kiedyś razem z Nim? To, do czego mam dążyć?

Co stoi na przeszkodzie naszej świętości?

Czasami myślimy sobie tak: Gdyby Pan Bóg usunął z mojego życia moich złych kolegów, wyrwał mnie z tego złego wpływowego środowiska to napewno wtedy bym już się uświęcał.

Ale historia biblijna pokazuje, że Bóg już raz usunął z ziemi złych ludzi i zostawił tylko jedną rodzinę, która żyła sprawiedliwiej niż inni ludzie:

*I Mojż.7:1: Rzekł Pan do Noego: Wejdz do arki ty i cały dom twój, bo widziałem, że jesteś sprawiedliwy przede mną w tym pokoleniu.*

Kto pozostał po potopie? Noe i jego rodzina, którzy kochali Boga. I co zrobił ten najbardziej sprawiedliwy Noe po potopie?

I Księga Mojżeszowa 9:21 Gdy potem napił się wina, upił się i leżał odkryty w namiocie swoim,

Upił się i leżał nagi!

Dlaczego?

Bo Noe, ja grzeszny człowiek potrzebuje do świętości Boga w swoim życiu/sercu. Dlatego Pan Jezus rzekł:

Ewangelia św. Jana 15:5 Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie. Co Jezus uczynił, abyśmy mogli być z Nim i żyć w świętości?

*"Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki - Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie. Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was" [Jn 14,16-18].*

Jest pewien zespół tzw. Arka Noego, który śpiewa: że możesz świętym być.... Ale czytaliśmy, że bez Boga, bez trwania w Chrystusie nic nie uczynimy w sprawach duchowych!

Gdzie wg tego powyższego fragmentu przebywał Duch Święty a gdzie miał zamieszkać później?

Przebywał między uczniami, ale miał zamieszkać w ich, w ich sercach!

Jeśli chcesz dążyć do świętości to najpierw zadaj więc sobie pytanie - Czy Bóg Ojciec, Syn, Duch Święty zamieszkał w Twoim sercu?

Tak jak bez udziału żony i męża nie jest w stanie zrodzić się owoc ich miłości czyli małe dziecko tak bez działania Ducha Świętego w nas nie jest w stanie zrodzić się owoc świętego czyli oddzielnego od trwania w grzechu naszego życia:

Dlatego czytamy: *"A temu, który was może ustrzec od upadku i stawić nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały, jedynemu Bogu, Zbawicielowi naszemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przed wszystkimi wiekami i teraz, i po wszystkie wieki. Amen" [Judy 24-24].*

Jest taka historyjka o Lisie, Zającu i Żubrze. Kiedy lis chciał złapać zająca to ten schował się za wielkiego Żubra. Co wówczas zrobił lis? Musiał zrezygnować z zamiaru, aby zjeść zająca, bo bał się Żubra.

Dlatego Boże Słowo wzywa tak każdego z nas:

*List św. Jakuba 4:7 Przeto poddajcie się Bogu, przeciwstawcie się diabłu, a ucieknie od was.*

*List św. Jakuba 4:8 Zbliźcie się do Boga, a zbliży się do was.*

Czy zdajemy sobie sprawę, że z chwilą zamieszkania Boga w naszym sercu zawarliśmy z Nim takie duchowe małżeństwo/przymierze?

Jaka relacja jest właściwa małżeństwu? Usamodzielniania się, życia obok siebie czy w ścisłej bliskości ze sobą? Jest taki wspaniały obraz małżeństwa z Chrystusem jaki zawarliśmy:

*"Ja należę do mojego miłego, a mój miły, który pasie wśród lilii, należy do mnie" [PnP 6,3] – To słowa oblubienicy. Czy chciałbyś powtarzać każdego dnia o Chrystusie, kiedy się obudzisz? "ja należę do mojego miłego..."*

Przy ceremonii ślubnej słusznie mówi się, że Ci dwoje rozpoczynają nowe życie, nową drogę życia. W duchowym aspekcie również z chwilą ślubowania miłości i wierności Chrystusowi otrzymałeś nowe życie u Jego boku.

Przy ceremonii ślubnej słusznie mówi się, że jeżeli ktoś ma coś przeciwko temu małżeństwu to niech powie teraz lub zamilknie na wieki. Duchowo od tego czasu Jezus nasz Oblubieniec również oczyścił mnie z każdego grzechu. Jest kilka pięknych obrazów: wrzucenie w głębinę morskie grzechów, oddalenie ich od nas jak wschód od zachodu...

Ale przed nami nowe dążenie w drodze za Jezusem?

Jakie?

*List do Hebrajczyków 12:14 Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana,*

**Co to znaczy dążyć do uświęcenia?**

Czy wiemy, że jedynie Bóg jest w pełni świętym czyli oddzielonym od grzechu?

Objawienie 15:4:

*Bo Ty jedynie jesteś święty, toteż wszystkie narody przyjdą i oddadzą ci pokłon, ponieważ objawiły się sprawiedliwe rządy twoje.*

Jeśli tylko Bóg jest święty to dlaczego my jesteśmy nazywani świętymi?

Otóż zarówno hebrajskie jak i greckie znaczenie słowa święty znaczy oddzielony do grzechu.

Biblia nazywa to pojęciem "uświęcony".

Różne rzeczy w Biblii są uświęcone czyli oddzielone szczególnie dla Boga.

Co jest uświęcone?

*Mat.4, 5;..., Wtedy wziął go diabeł do miasta świętego i postawił na szczycie świątyni Jeruzolima była przeznaczona jako miasto oddzielone szczególnie do oddawania chwały Bogu.*

Zbudowana świątynia w Izraelu była święta/uświęcona czyli wydzielona do służby Bogu.

*Hebrajczyków 9:1 Wprawdzie i pierwsze przymierze miało przepisy o służbie Bożej i ziemską świątynię.*

*2 Wystawiony bowiem został przybytek, którego część przednia nazywa się miejscem świętym, a w niej znajdowały się świecznik i stół, i chleby pokładne;*

*3 Za drugą zaś zasłoną był przybytek, zwany miejscem najświętszym,*

*6 A skoro tak te rzeczy zostały urządzone, kapłani sprawujący służbę Bożą wchodzą stale do pierwszej części przybytku,*

*7 Do drugiej zaś raz w roku sam tylko arcykapłan, i to nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie samego i za uchybienia ludu.*

Różne inne rzeczy np sabaty i inne święta były uświęcone, ponieważ zostały przeznaczone dla Boga i w ten sposób są oddzielone od innych dni.

A co z naszym ludzkim uświęceniem/oddzieleniem dla Boga?

Uświęcenie w przypadku osób w Starym Testamencie dotyczyło lewitów (od Lewiego syna Jakuba, zajmowali się sprzątaniami, przygotowywaniem świątyni do służby), kapłanów, proroków czy nazyrejczyków (mężczyźni, którzy specjalnym ślubem poświęcili się Bogu) Uświęcenie dotyczyło też kapłanów, którzy wchodzili do miejsca świętego lub do miejsca najświętszego.

Tacy kapłani czy lewici mogli być obrazem dzisiejszych takich starszych czy diakonów w Kościele. Jednak całe zgromadzenie Izraelskie miało być święte-uświęcone czy oddzielone dla Boga. I oddzielenie takiego całego narodu Izraelskiego może być takim obrazem oddzielenia nas Kościoła Pańskiego dla Boga:

*(II Mojż. 19, 6): A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Takie są słowa, które powiesz synom izraelskim.*

*I List św. Piotra 2:9 Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości;*

Kto, co, osoby i rzeczy i dlaczego są nazywane w Biblii świętym?

Z powodu szczególnego przeznaczenia i relacji z Bogiem!

Trwanie w tej relacji z Bogiem nazywane jest w Biblii terminem uświęcenie!

W Nowym Testamencie uświęcenie (gr. *hagios, hieros, hosios, semnos, eupsemos*), podobnie jak hbr. *kadosz* wyraża pojęcie oddzielenia osób i rzeczy do szczególnych celów,

Jak więc mają się dobre uczynki do uświęcenia nas przez Boga?

Kiedy jesteśmy za darmo przyjmujemy Bożą łaskę to, co z naszymi uczynkami?

Otóż Pismo jasno naucza, że możemy uwierzyć nadaremnie, jeśli przestaniemy zachowywać ten otrzymany od Boga prezent zbawienia.

*I List do Koryntian 15:2 I przez którą zbawieni jesteście, jeśli ją tylko zachowujecie tak, jak wam ją zwiastowałem, chyba że nadaremnie uwierzyliście.*

*II List do Koryntian 6:1 A jako współpracownicy napominamy was, abyście nadaremnie łaski Bożej nie przyjmowali;*

*List do Galacjan 4:11 Boję się, że może nadaremnie mozoliłem się nad wami.*

Czym są uczynki wierzącego?

Wg słów Chrystusa dobre uczynki w życiu człowieka wierzącego są dowodem, świadectwem jego trwania w Bogu **Jan. 15, 4** *Trwajcie we mnie, a Ja w was. Jak latorośl sama z siebie nie może wydawać owocu, jeśli nie trwa w krzewie winnym, tak i wy, jeśli we mnie trwać nie będziecie.*

*5 Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie.*

Bóg oczekuje od nas dobrych uczynków jako owoców naszej wiary (**Jakub 2, 14 i 17**).

Uczynkami uwielbiamy Boga (**I Kor. 10, 31**). - wszystko na chwałę Bożą...

Czy korzystam z Bożej mocy, aby stale wciąż na nowo uświęcać się czyli oddzielać do życia dla Boga?

Rzeczywiste uświęcenie rodzi podobieństwo Chrystusowe w charakterze uświęcanego człowieka (**Gal. 5, 22–23**). Ap. Paweł pisząc w **I Kor. 2, 14** o *zmysłowym człowieku*, pisze o niewierzącym. Kiedy pisze o *cielesnych członkach zboru*, pisze o zbawionych osobach – w sensie usprawiedliwionych (**I Kor. 3, 3**), ale mających awersję wobec uświęcenia – umierania dla siebie i życia dla Boga i przez Niego wytyczonych celów (**Łuk. 9, 23**).

W jaki sposób Chrystus daje nam siłę do trwania w uświęceniu?

Bóg wspiera nas w uświęceniu, a czyni to poprzez swoją objawioną i zapisaną wolę – Pismo Święte, poprzez modlitwy, przez społeczność z innymi wierzącymi.

Jeśli jednak jako chrześcijanin świadomie nie chcesz korzystać z tak okazywanej ci Bożej łaski, to zaczniesz duchowo stygnąć, chorować by w końcu duchowo umrzeć (**Hbr. 10, 25–27**).

*I List do Koryntian 11:30 Dlatego jest między wami wielu chorych i słabych, a niemało zasnęło...*

**Bez uświęcenia** (bez tego wysiłku, kosztów) *nikt nie ujrzy Boga* (**Hbr. 12, 14b**). Ap. Paweł nie bez powodu pisze w **Filip. 2, 12b**: **Z bojaźnią i drżeniem zbawienie swoje sprawujcie** (czas terażniejszy) i te słowa odnoszą się właśnie do uświęcania, ponieważ usprawiedliwianie to przede wszystkim Boże działanie.

Jak to jest możliwe, że jesteśmy zbawieni z łaski, że Bóg obiecuje nam, że z Nim dojedziemy do Królestwa Bożego a jednak wymagane jest jakiś czyn z naszej strony, aby dojść do nieba? Jak to pogodzić?

Otóż możemy wyobrazić sobie różne ilustracje:

Np. Wyobraźmy sobie, że kolej zafundowała nam darmowy bilet nad morze. Reklama idzie w obieg, niektórzy zechcieli dostać od konduktora darmowy bilet i wsiąść. Zanim wsiedliśmy to przywitał nas maszynista i kierownik pociągu w jednej osobie i obiecał, że dowiedzie nas na miejsce. Konduktor też obiecał, że nie zabraknie picia i jedzenia w pociągu, że sam będzie je roznosił i proponował.

Kierownik pociągu przedstawił tylko warunki dojazdu na stację zdrowym i całym. Otóż:

- w czasie jazdy nie wolno wysiadać z pociągu, bo się zabijesz i nie dojedziesz na miejsce mimo, że miałeś darmowy bilet
- w czasie jazdy musisz zaufać, że maszynista sam wie jak prowadzić pociąg - nie możesz mu wyrywać sterów
- abyś zjechał na darmowym bilecie to z uwagi na długą podróż musisz regularnie korzystać z tego co roznosi konduktor do jedzenia i picia

Jeżeli wyskoczysz z pociągu, przestaniesz się posilać i umrzesz to mimo wiernego prowadzenia przez maszynistę, mimo darmowego biletu, który dostałeś, mimo regularnych posiłków na pokładzie i bezpieczeństwa jakie oferuje ci bycie w pociągu - zginiesz.